

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 22 Września v.s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 14 Września.

Przez gońca, wysłanego z *Münchengrätzu*, d. 5 (17) września, otrzymano tu następujące doniesienia:

„NAYJAŚNIEYSZY PAN CESARZ JEGOMOŚĆ, znajduje się wpożądanem zdrowiu, i przepędza czas z Cesarzem i Cesarzową Austryackimi i z WIELKĄ XIEŻNĄ MARYĄ PAWŁOWNĄ, zajmując się razem sprawami, przywożoneni przez mnóstwo gońców, zjeżdżających się do tej czasowej rezydencji.

„Xiążę Następca Pruski mieszka w pałacu. Xiążę *Nassaurski* przybył dla widzenia się z CESARZEM.

„N. C. Jmć Austryacki rozkazał zgromadzić w okolicach dziesięć tysięcy woyska, dla przeglądu ich z NAYJAŚNIEYSZYM CESARZEM JEGOMOŚCIĄ.

„Pałac *münchengrätzki* zbudowany i położony w bardzo pięknym miejscu, na wyniosłości, z której stawia się oczom góry i doliny, nayobfitsze i naymalownicze w całych *Czechach*. Majętność ta stanowiła część ogromnych w dawniejszych czasach dóbr *Wallensteina*. Za zdradę Cesarza został on ukarany śmiercią, a majątek jego na skarb zabrany. Cesarz *Rudolf*, chcąc nagrodzić służbę i gorliwość ku Tronowi Cesarzowskiemu, jednego z potomków *Wallensteina*, nadał jemu *Münchengrätz*, będące niegdyś częścią byłego Xiąztwa *Wallensteńskiego*.“ (R. I.)

— Dnia 15 —

Goniec, wysłany z *Münchengrätzu* 6 (18) września, przywiózł wiadomości następujące:

„JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył znajdować się zawczora, d. 4 (16), na rewii woysk, ztąd o 10 wiorst, w bliskości *Bunzlau*. Cesarz Austryacki wyjechał tam godziną wprzód do CESARZA JEGOMOŚCI, dla poprzedniego obejrzenia zgromadzonych półków. Cesarzowa, w towarzystwie WIELKIEY XIEŻNY MARYI PAWŁOWNY, jechały za CESARZAMI ICHMOŚĆ w koczach, kiedy NAYJAŚNIEYSI PANO-WIE objeżdżali szeregi.

Woyska te składały się z dwóch batalionów grenadyerskich, czterech pieszych, jednego strzelców, jednego kirysyńskiego i jednego huzarskiego półku, kompanii konnej i kompanii pieszej artylleryi pozycyjnej. Woyska, wykonawszy niektóre obróty z ogniem, przeciągały przed NAYJAŚNIEYSZYM PANSTWY. Wielkie zgromadzenie ludu, przybyłego z *Pragi* i okolic, malownicze położenie miejsca i naypiękniejsza pogoda, podniosły świetność tych woyskowych uroczystości.

„N. Cesarz Austryacki, dostrzegłszy, że półk huzarski szczególniej zwrócił na siebie uwagę i pochwałę NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, z pośpiechem prosił JEGO CESARSKĄ MOŚĆ, o przyjęcie tytułu Szefa tego

półku. Mianowanie to wzbudziło w woyskach wielkie zadowolenie, i nanowo utwierdziło szczęśliwy i doskonały węzeł, łączący obu MONARCHÓW.

„Jutro, 7 (19), NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczy oglądać półk, udarowany zaszczytem nosić JEGO imię, i wieczorem wyjechać przez *Wrocław* do *Modlina*, gdzie GO oczekuje znakomita część Armii, zostającej pod dowództwem Xiącia *Warszawskiego*. Panujący Xiążę *Nassaurski*, Jenerał Austryacki Xiążę *Reuss*, i jeden Pruski Jenerał, będą się znajdowali w Orszaku JEGO CESARSKIEY MOŚCI. (Pcz. Pótn.)

— D. 5 t. m. z powodu uroczystości półkowej, L. G. półku Kawalergardów NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY, półk ten zebrał się o godzinie 12tej na łące przed paradnymi wschodami Pałacu na Jełaginym-Ostrowiu. O pół do 12szej przybył JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, Dowódca Oddzielnego Korpusu Gwardyi, PAN WIELKI XIAŻĘ MICHAŁ PAWŁOWICZ, i obejrzawszy półk i pozdrowiwszy go uroczystością, udał się do pałacu z doniesieniem CESARZOWEY JEYMOŚCI, że półk jest w gotowości. Tuż potem NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ, przyjąwszy od Dowodzącego półkiem Jenerał-Adjutanta Hrabiego *Apraksina*, raport o liczbie znajdujących się wszystkich ludzi, raczyła, przeprowadzana od ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI, PANA WIELKIEGO XIAŻCIA KONSTANTEGO NIKOŁAJEWICZA i PAN WIELKICH XIEŻNICZEK, MARYI, OLGI i ALEXANDRY NIKOŁAJÓWIEN, w odkrytym pojeździe objeżdżać szeregi, wśród odgłosu muzyki i długo trwającego, hucznego ura! Potem półk miał szczęście przeciągać przed NAYJAŚNIEYSZĄ PANIĄ ceremonialnym marszem plutonami: pierwszym plutonem dowodził JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ PAN CESARZEWICZ NASLEDNIK. Potem półk uszykował się w kolumnę szwadronową przed paradnymi wschodami Pałacu, gdzie rozbity był bogato ozdobiony namiot, pod którym, w obecności NAYJAŚNIEYSZEY PANI i całego NAYJAŚNIEYSZEY FAMILII, Dam Stann, Freylin, i znajdujących się tu PP. Jenerał-Adjutantów i Adjutantów skrzydłowych, oraz Jenerałów Gwardyi, odprawiane były do Pana Boga modły; po skończeniu nabożeństwa, i pokropieniu półku wodą święconą przez Kapelana ICH CESARSKICH MOŚCI, półk raz jeszcze przeciągał przed CESARZOWĄ JEYMOŚCIĄ oddziałami, i powrócił do swoich kwater. Zaczem wszystkie Osoby wyżey wspomnianego Orszaku, tudzież PP. Oficerowie półku Kawalergardów NAYJAŚNIEYSZEY PANI, mieli szczęście być zaproszonymi na śniadanie, pod czas którego spełnione było zdrowie CESARZA JEGOMOŚCI i półku — Naypiękniejsza pogoda przyświecała temu obchodowi.

Następnego dnia, 6go, NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ z ICH CESARSKIE-MI WYSOKOŚCIAMI, raczyli wyjechać do *Car-skiego-Siota*. (G. S. P.)

— Przez naywyższe dyplomata, datowane w *Münchengrätz*, w *Czechach*, nayłaskawiey mianowani Kawalerami:

D. 30 sierpnia (11 września), na okazanie szczególne-go J. C. M. zadowolenia za trudy około wychowania NASTĘPCY CESARZEWICZA WIELKIEGO XIA-ŻĘCIA ALEXANDRA NIKOLAJEWICZA, orderu S. *Stanisława* 1go stopnia, Rzeczywisty Radzca Stanu *Żukowski*.

D. 31 sierpnia, w nagrodę gorliwej służby i trudów szczególnych, podjętych w czasie dowo-dzenia morskimi siłami na morzu *Szródziemnem*, Wice-Admirał *Riccord*, orderu S. *Włodzimierza* 2giey klasy Wielkiego Krzyża. (R. I.)

Warszawa d. 25 września.

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ i KRÓL przybył do *Modlina* dnia 10 (22) b. m., o godzinie w pół do 4tej rano, w najlepszym zdrowiu. Cały pora-nek tegoż dnia poświęcił odwiedzaniu niezmiernych robot, przedsięwziętych od 18 miesięcy, aby utworzyć z *Modlina* twierdzę, jedną z naymo-niejszych, nayrozleglejszych, nayobronniejszych jakie tylko istnieć mogą w Europie. Już wzniosły się wały na całym prawie twierdzy obwodzie, ma-teryaly budowy przysposobione na wszystkich punktach, a mnóstwo pracowników, przybyłych z wewnątrz Cesarstwa, znajdują tu zapłatę, sowi-cie wynagradzającą ich zdadność. Po południu N. PAN konno zwiedził dwa obozy, złożone z piecho-ty, dowodzone przez Jenerała *Kreyca* i *Rydzigera*; zapał, jakim ci waleczni wojownicy pozdrowili Swego Monarchę, trudny jest do opisania: z pra-wdziwą radością widziano ich piękną postawę i wyborny stan zdrowia. — *Warszawa*, widząc tak blisko swych murów, Władcę swego przeznacze-nia, prosiła o pozwolenie wysłania Deputacyi, któ-raby błagała N. CESARZA, aby to miasto Swą obecnością zaszczycić raczył, lecz N. PAN odmó-wił jey przyjęcia, i rozkazał oświadczyć miastu, że przybył do Polski, widzieć swe woysko, z któ-re-go był zadowolony, nie mogąc atoli tego wyrze-c o *Warszawie*; nie będzie w niej, póki jey mie-szkańcy na nowo nie zasłużą na Jego względy, a w tenczas z ukontentowaniem do niej powróci. Władze Cywilne i Woyskowe miały zaszczyt bydź przedstawione Nayjaśniejszemu PANU. — Dnia 11 (23) N. CESARZ Jmć odbył przegląd części Armii, będącej pod dowództwem JO. Feldmarszałka Xię-cia Warszawskiego. Gdy zaś garnizony, rozłożone wewnątrz kraju i w *Warszawie*, tudzież woysko, użyte do prac w *Brześciu*, nie mogły opuścić swych stanowisk, zgromadzone woysko pod *Modlinem* składało się tylko z 44,000 ludzi. — Obcy Jenera-łowie, znajdujący się na tym przeglądzie, nie mo-gli dosyć wydziwić się piękności woyska wszel-kiej broni; a ich zadziwienie napełniło radością i dumą serca wszystkich Rossyan. Dwie pierwsze linie złożone były z piechoty, 3cia i 4ta z jazdy, a 5ta z artyleryi. Gdy N. PAN przejeżdżał przed linjami szeregow, okrzyki *ura*, całego woyska rozlegały się jakby gromy, a Monarcha, rozkazał, aby oddano honory woyskowe Feldmarszałkowi Xięciu Warszawskiemu, który prowadził tych walecznych do zwycięstwa. N. PAN pierwszy dał hasło do okrzyku, a wojownicy powtórzyli go z za-pałem na cześć Wodza, posiadającego zupełne ich zaufanie.

— Dnia 26 —

Dnia onegdajszego, o godzinie piątej w wie-czor, J. C. Mość zwiedził szaniec przedmostowy na *Pradze*, poczem przeprawił się łodzią przez *Wisłę* do cytadelli. Woysko znajdujące się w mie-ście, wyjąwszy dwóch batalionów, pełniących stu-żbę, zgromadziło się w tym punkcie. Składało się z 10 batalionów piechoty, 8 szwadronów kawalerii i 12 dział.

J. C. Mość powitany radośnem *ura!* od-

był przegląd, a znalazłszy woysko w najlepszym stanie, oświadczył Swe Wysokie zadowolenie, tak JO. Feldmarszałkowi Xięciu Warszawskiemu, jako i innym Dowódcom. Poczem N. PAN obey-rzał naydrobniejsze nawet roboty w cytadelli; uderzony ich postępem, dziwił się, jak 18 miesi-ecy mogły wystarczyć na postawienie cytadelli w tym stanie, i z tego powodu raczył okryć po-chwałami Jenerała *Den*, kierującego jey fortyfi-kacyami.

Nareszcie, przekonawszy się, że wszystkie czę-ści służby nayzupełniey odpowiadały Naywyższe-mu oczekiwaniu, N. PAN, w chwili oddalenia się, wyrzekł do Jenerała *Pankratjew*, Wojennego Gu-bernatora *Warszawy*, te słowa: „*Przybyłem zo-baczyć cytadelę, a nie miasto, niech o tém wie-dzą!*”. — Spodziewać się należy, iż prawe i wier-ne postępowanie mieszkańców *Warszawy* odzyska wkrótce przychylnosc łaskawego Monarchy. N. PAN o godzinie 8, przeprawiwszy się napowrót przez *Wisłę*, powrócił do *Modlina*. (Gaz. War.)

A U S T R Y A.

Praga dnia 17 września.

Z *Münchengrätz* piszą pod dniem zawczo-rayszym: „Dnia 13 przed południem dla ba-wiających tu, NN. i Wysokich Osób i Ich orsza-kow, Hr. *Waldstein* wyprawił łowy, na których jednak II. CC. MM. Cesarz i Cesarzowa, dla nie-pogody, znajdować się nie mogli. Wieczorem była herbata u N. Cesarzowej Jeymości. Dnia na-stępnego udali się obay Nayjaśnieysi Cesarze w to-warzystwie II. KK. WW. Następcy tronu Pru-skiego, W. Xięcia Sasko-Weymarskiego, i nocy przeszłej przybyłego tu Xięcia Nassauskiego, do zwierzyńca Hr. *Waldstein* na polowanie na jele-nia. Cesarz nasz sam powoził N. CESARZA NI-kołaja w kolasce na dwie osoby. Dopiero o godzi-nie czwartej wrócili NN. Osoby z polowania. Wie-czorem znowu się zgromadziły Dostojne Osoby na herbatę u Cesarzowej. Dzisiaj rano konsystujący tu batalion strzelców odbył paradę, po której na dziedzińcu zamkowym wykonywał obróty woys-kowe, pod dowództwem Cesarza. Poczem wycią-gnął batalion przed miasto i odbywał manewra, na których CESARZ Jmć Rossyyski, znajdował się pieszo. Wieczorem na teatrze zamkowym z powszechnem zadowoleniem, towarzystwo Opery z Pragi, odegrało Operę Rossyiego *l'Inganno felice*, we włoskim języku. (Allg. Pr. St. Zeit.)

P R U S S Y.

Berlin dnia 15 września.

Nowy dowód trwałey i stateczney przyjaźni związkow, między Anstryą i Prussami, ponowio-nych osobistém widzeniem się Monarchow, uczynił przyjemne wrażenia w naszym woysku. Ce-sarz prosił Króla naszego o przysłanie na wielki przegląd woysk, mający się odbyć pod *Werong* z 75,000 żołnierza, pewney liczby Sztabś i Ober-oficerów, wszelkiej broni i stopnia. J. K. M. przyjął to zaproszenie. W skutek czego około d. 20 wyjadą w tym celu, dowodzący gwardyą Je-nerał, Xiążę *Karol Mecklenburski*, dwaj Fligel-adjutanci, Jenerał major *Thiele 2gi*, z piechoty Półkownik *Witzleben*, brat zastępcy Ministra woj-ny; z artyleryi Półkownik *Saft*, brygadyer ar-tyleryi gwardyyskiej. Półkownik jazdy, tam-że się udać mający, dzisiaj jeszcze nie był mia-nowany. Pomiędzy Sztabś oficerowie odbywa-ją podróż kosztem Króla i każdemu z nich na ca-łą podróż, wydano pieniądze, na cztery konie po-cztowe. (Hamb. Kor.)

S Z W A Y C A R Y A.

Zürich dnia 14 września.

Z wiadomości Kommissarzów Związku Sprzy-mierzonego w kantonie *Bazylei* pod 9 września o-kazało się na wczorayszém, 43 posiedzeniu Sey-mu, iż wprowadzenie prawa rządowego nowego w całym okręgu kantonu wieyskiego, nastąpiło; że zupełny porządek i spokojność panuje; że za-

tém ustała potrzeba zajęcia militarnego tej części kantonu, stosownie do postanowień Seymu pod 26 sierpnia r. b. Poseł miasta *Bazylei* z tego powodu usilnie nalegał, aby i woyska miasto zajmujące były zmniejszone. Seym uchwalił, iż PP. Kommissarze są upewnocieni, do rozpuszczenia batalionu, za porozumieniem się z dowódcami woyska. (*Allg. Pr. St. Zeit.*)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Antwerpia dnia 14 września.

Zajmują się tu dopiero naprawą murów wyłomu bastionu N. 2 (Toledo) w cytadelli Antwerpskiej; wewnątrz jej już wszystko oczyszczono, tak, iż wkrótce nie będzie śladu oblężenia.

Bruxella dnia 16 września.

Jedna z tutejszych gazet donosi, iż tymczasowy Minister spraw zagranicznych, hr. *Merode*, wczoray wyjechał do Paryża.

W *Gandawie*, *Coutrai*, *Grammont*, *Leuze*, *Ath*, *Lessires* i *Tournai*, będą urządzone komitety dla wychodźców politycznych. (*G. P. S.*)

HISZPANIA.

Madryt dnia 5 września.

Cesarsko-Austryacki Poseł przy tutejszym dworze d. 2 miał zaszczyt, na prywatném posuchaniu, złożyć Królowi list swego panującego. (*G. P. S.*)

ANGLIA.

London dnia 14 września.

Times donosi z *Windsor*: dzisiaj po południu, wraz po 3 godzinie, osoby Dworu przejeżdżały się w parku. W pierwszym powozie siedzieli Król Angielski i Xiężna *Braganza* po jedney, Królowa Angielska i Portugalska po drugiej stronie. Za nim szły inne pojazdy. Lordowie *Melbourne* i *Palmerston* towarzyszyli Królewstwu konno. Pomiedzy dzisiaj przybyłymi gośćmi znajdują się Xiążę *Gloucester*, Lord i Lady *Maryborough*, Lord i Lady *Albemarle* i Lord *Ashbrook*.

Xiążę *Richmond* i P. *Stanley* wczoray wyjechali odwiedzić Viskonta *Althorp* do *Wiseton* w hrabstwie *York*.

Do *Plymouth* przybył szoner *Minx*, który opuścił *Porto* przed 14 dniami. Okręt ten stał o 400 kroków od składów wina, w tym czasie, gdy one na rozkaz *Mignela*, na powietrze wysadzone zostały. Wino płynęło ulicami, zniszczenie jednak nie było tak znaczne, jak wprzód podawano; sądzą, iż cała strata do 5,300 beczek wyniosła. *Minx* z *Porto* do *Corunny* był przeznaczony, i chociaż z pierwszego miasta miał paszporta zdrowia, nie chęiałby jednak urzędy hiszpańskie puścić Kapitana, jeśli by nie pokazał paszportów angielskich. Dla ich pozyskania, musiał *Minx* do *Plymouth* płynąć.

Podług listów z *Chin*, fregata Amerykańska, która od czasu niejakiego pod *Lintin* stała, odpłynęła do *Saigon* w *Cochinchinie*, dokąd wiezie Jeneralnego Konsula Ameryki Północney. Nie jest wszakże podobnem do prawdy, by dwór *Cochinchiński* go przyjął: boyiem od czasu rozszerzenia się potęgi Angielskiej w Indyach, stał się u niego prawidłem, nie dopuszczać agentów obcych mocarstw, kiedy zgodzenie się na Konsula Angielskiego było dla Króla przedmiotem największego przestachu. Na próżno Wschodnio-Indyjska kompania wyprawiała wielu Posłów do *Saigon* w tymże celu i dla zawarcia traktatu handlowego z *Cochinchiną*. Na próżno Francya o toż samo się kusiła. Wnosić przeto należy, iż Amerykanie nie będą szczęśliwsiymi.

Poseł Niderlandzki P. *Verstolk van Soelen*, podług gazety *Sun*, dzisiaj odjedzie do *Hollandji*, P. *Dedel* zaś tu zostanie.

Głównym przedmiotem rozmów w tutejszych towarzystwach, jest posuwanie się *Bourmonta* na *Lisbon* i znaczniejsi spekulanci *City*, w braku nowszych wiadomości z *Portugalii*, zajmują się zakładami, w których między innemi stawiają 100 przeciw 10 funtów szterl., iż *Bour-*

mont i we trzy miesiące nie weźmie *Lisbony*.

— Dnia 17 —

Sekretarz Stanu Irlandyi, P. *Littleton*, udał się przeszłego czwartku ze swej majątności wiejskiej do *Dublinu*. P. *Littleton* jest zięciem nowego lorda Namiestnika Irlandyi, Markiza *Wellesleya*. Markiz także *Landsdown* ze swych dóbr w *Wiltshire*, odjechał do *Dublinu*.

Mówca Izby Niższej, Sir Karol *Manners Sutton*, w sobotę przybył do *Canterbury*, z kąd wybiera się do *Dover*, gdzie zamierza przepędzić czas wolny od zatrudnień parlamentowych.

P. *Thiers* wrócił tu w sobotę, w towarzystwie naczelnego kontrolera handlu P. *David*, jeneralnego inspektora dróg francuzkich i kanałów, P. *Legrand* i inżyniera Karola *Vignolles*, z podróży, odbytej w okręgu rękodzielni angielskich.

P. Karol *Grant* przeszłego piątku i jeneralny adwokat P. *Robert Grant*, w sobotę, odjechali z kąd na ląd stały. (*A. P. S. Z.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 13 września.

Wyższe duchowieństwo, nie zupełnie zdaje się sprzyjać teraźniejszemu porządkowi rzeczy. Arcy-Biskup w *Rouen*, Kardynał *Groy*, właśnie wybrał czas, gdy Król, wracając z *Cherbourg*, przez to miasto miał przejeżdżać, dla zwiedzenia dóbr swych w Belgii.

Z *Ankony* pod dniem i b. m. piszą: woyska papieżkie rozłożyły się obozem dla odbywania ćwiczeń pod *Pesaro*; całą *Romanią* mają zająć woyska Austryackie. Wczoray przyplłynął tu bryg Francuzki *la Comete* z *Tulonu* z wojennymi potrzebami. Nocy przeszłej znowu tutejsza policya była w ruchu i przetrząsała domy mieszkańców *Schelini*, *Lesti* i *Candelara*; pierwszego aresztowano i odprowadzono do *St. Leo*; *Lesti* uciekłszy skrył się w swym wiejskim domu; co do *Candelara*, przestała policya na przetrząszeniu jego domu. U żadnego z nich nie znaleziono. Podług wieści, padały podeyrzenia na te trzy osoby, o należeniu do spisku, knowanego na wymordowanie garnizonu Francuzkiego; wielu jednak oficerów francuzkich, nie pożytuje to za prawdę. Na wszelki jednak przypadek Jenerał *Cubières* przedsięwziął środki ostrożności, dla zastrzeżenia się od niebezpieczeństwa, i rozkazał pomieścić woysko rozdać 30,000 ładunków. Patrole i strażę zawsze mają broń ostro nabitą.

Wczoray wielki wóz z obrazami bitew z czasów Napoleona, z *Louvre* do *Wersalu* wyprawiono, gdzie one mają być pomieszczone, stosownie do życzeń Króla, w galeryi tamecznego pałacu.

Na skutek postanowienia Ministra marynarki, w dostarczaniu zegarów okrętowych dla okrętów Państwa, ma być zaprowadzone wolne współubieganie się dla wszystkich zegarmistrzów, trudniących się robieniem dokładnych zegarów.

Nowy romans *Coopera Headsman* wczoray wyszedł na widok publiczny w języku angielskim w zięgarni *Baudry*.

Pisemko Wice - Hrabiego *Chateaubriand*, o pełnoletności Xięcia *Bordeaux*, podług gazety *Temps*, już jest w druku; 10,000 exemplarzy ma jego być wybitych.

P. *Bourrienne*, dawny Sekretarz Napoleona, jako pierwszego Konsula, i autor znajomych pamiętników, znajduje się dopiero w *Caen* w szpitalu waryatów, który Król zwiedzał, pod czas ostatniej bytności w tym mieście.

Barona *Schonen*, dnia 7 w przejeździe jego przez *Dijon*, powitano kocią muzyką.

Wielu w *Neapolu* osiadłych kupców Francuzkich, podało Posłowi przy tamecznym dworze pismo, skarżąc się na postanowienie Rządu *Neapolitańskiego*, w skutek którego kupcy francuzcy obowiązani są złożyć się na koszt wybudowania lazaretu kwarantannowego w porcie tamecznym.

W kraju *Baskow* u stop *Pireneow*, największa panuje spokojność; wbrew przepisom, od mie-

szańców pozakładane plantacye tytoniu, bez oporu od urzędów zostały zniszczone. Baskowie widzą konieczność poddania się prawom, i żądają tylko, by one nie tak były surowe.

Z *Cayenne* otrzymano wiadomość, iż tam w pierwszych dniach lipca, zaszły krwawe rozterki między młodymi Europejczykami, a częścią ludzi kolorowych. Obie strony stanęły pod bronią, nieufnem okiem wzajem na się patrząc. Nawet kobiety były skłonne wspólnie w tém działać.

— Dnia 14 —

Zawczoray Xiążę Orleański z *Compiègne* powrócił do *St. Cloud*.

Podług *Journal des Débats*, wkrótce Xiążę *Talleyrand* oczekiwany jest w Paryżu.

Naczelnemu Inżynierowi mostów i dróg *P. Vallée* od Ministra handlu powierzone zostały przygotowania do drogi żelazney, ztąd do *Lille* i *Calais* mającej się zakładać.

Literat *Noel Parfait*, ozdobiony orderem lipcowym, mający lat 19½, stanął wczoray przed tutejszym sądem *Assises*, jako autor republikańskiego wiersza pod tytułem: *Zorza poranna dnia świetnego, ustęp 5 i 6 czerwca 1832*. Jenerálny Adwokat przeczytał niektóre z niego miejsca, dla poparcia podwójnego oskarżenia, o obrażenie osoby Króla, i pobudzanie do nienawiści i pogardy Rządu. Tak jasnym było znaczenie miejsc wskazanych, iż to prawie żadnych nie wymagało dowodów. Oskarżony w obronie swej, liczne przywołując wiersze ze swego poematu, tak się zapędził wpadając w osobistość, iż mu Prezydent sądu, dalszych wywodów wzbronić musiał. Po trzygodzinnem naradzaniu się, przysięgli uznali oskarżonego winnym, oswobodziwszy od kary drukarza i xięgarza. W skutek więc tego, *Parfait* został skazanym na dwuletnie więzienie i karę pieniężną 500 fr., razem też nakazano zniszczyć potępiony poemat.

Cieśle, którzy więszey nagrody za pracę domagali się, nie rozpoczęli jeszcze swych robot przy budowlach, przy których pracowali.

— Dnia 15 —

P. Thiers wracając z Anglii, zwiedzi i *Havre*. Jenerał *Rumigny*, jeden z Adjutantów Króla, wkrótce wyjedzie do *Wander*.

Człowiek, mianujący się *Łudwikiem XVII*, wczoray z więzienia *Laforce*, zaprowadzony został do sądu sprawiedliwości, a ztamtąd po wysłuchaniu, do więzienia *la Conciergerie*.

We wczorayszém zabranii *Gazette de France*, szczególniejszy się wydarzył przypadek, iż artykuł, który się stał do tego powodem, zawierał się nie w tym, lecz w pozawczorayszym numerze; przez co dostał się wszystkim, tak krajowym, jak zagranicznym prenumeratom tej gazety.

W Departamencie *Mont d'Or*, utworzyło się towarzystwo, przeciw poborom od soli i trunków. (*Allg. Pr. St. Zeit.*)

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 7 września.

Ciepłomierz w ostatnich trzech dniach na tutejszém obserwatorium, wskazywał tylko 18, 17 i 16 stopni ciepła.

J. Świątobliwość Papież, Kardynałowi *Lodovico Gazzoli*, powierzył Jenerálną prefekturę dróg, wodociągów i Tybru.

— Dnia 11 —

Wczoray rano Wice-Hrabia *Chateaubriand*, w towarzystwie sekretarza, przybył tutaj i zatrzymał się w hotelu *Europey*.

Turyń d. 7 września.

Król, Jenerał-Majora *Merra di Lavriano*, dowódcę brygady *Pinerol*, mianował Komandorem krzyża *S. Maurycyego* i orderu *S. Łazarza*.

Tuteysi lekarze *Trompeo* i *Dorolandis*, któ-

rzy po ukazaniu się cholery w Paryżu, tam się udali dla czynienia postrzeżeń nad tą chorobą, otrzymali przez Pośta Francuzkiego, przy tutejszym dworze, Barona *Barante*, przyznane im medale od Prefekta Departamentu Sekwany, za ich starania o dobro ludzkości.

Ankona d. 5 września.

Dziwną tu postać przybrały rzeczy. Kiedy całe miasto jest w stanie zupełney spokojności, nagle wydało się Francuzom, iż im niebezpieczeństwem grozi nieprzyjacielskie działanie, i z tej przyczyny Jenerał *Cubières* zwołał wszystkich oficerów i podoficerów. Wszyscy rzucili się do środków ostrożności, każdy się w swém mieszkaniu opatrzył w broń i naboje, jak gdyby rzeczywiście do kroków nieprzyjacielskich między nimi a mieszkańcami przyszło. Mieszkańcy Ankony nie umieją tego sobie objaśnić; niektórzy przeto uważają to za wynalazek, aby mieć powód do powiększenia garnizonu, co wkrótce ma nastąpić. (*G.P.S.*)

T U R C Y A.

Journal de Smyrne zawiera następujące w *Alexandryi* wydane obwieszczenie: „Obwieszczeniem wydanem 23 września r. p. Rząd tutejszy zakazał wszystkim urzędom przyjmować Turecką monetę, i przedsięwzięte zostały środki, aby wstrzymać tajemne wprowadzanie jej do kraju, i zapobiec przez to upadkowi wartości pieniędzy Rządu Egipskiego. Później ponowiono zakaz wprowadzania nie tylko monet złotych, lecz i srebrnych tureckich, jako żadney wewnętrzney wartości niemających. Gdy zaś pomimo tego, iż kasy Rządu nie przyjmowały tych monet, one jednak były w obiegu, przeto tu osiadli kupcy rozmaitych narodów, lękając się o upadek handlu, z przyczyny nadzwyczajnego rozszerzenia się monety tureckiej, przełożyli swym konsulom grożące niebezpieczeństwo, wskazując potrzebę rychłego jej się czynnych środków. W skutek czego Rząd zawiadamia tutejszy stan kupiecki, iż rozkaz nieprzyjmowania monety Tureckiej do kass rządowych najsurowiej ponowiono; że urzędy celne i zdrowia otrzymały polecenie zatrzymywać w znaczney ilości pieniądze tureckie, przy wylądowaniu osób przybywających; że wszystkim nakoniec urzędom dano rozkaz, zerwania handlowych stosunków z tymi kupcami, o którychby się przekonano, iż pomienione pieniądze w Egipcie w obieg puszczają. *Alexandrya* 26 czerwca 1835. (*G.P.S.*)

G R E C Y A.

Syra dnia 9 sierpnia.

Ostatecznie nakoniec *Ateny* na stolicę Grecyi są przeznaczone. Plan miasta tak jest zamierzony, iż wszystkie pomniki starożytności, we środku na publiczném miejscu znajdować się będą. Tu i ówdzie jeszcze rozproszone utamki, jako też inne, które się przy odkopywaniach wynajdą, mają być użyte do ozdoby rozmaitych publicznych budowli. Wiele bogatych i znamienitych osób, z rozmaitych narodów, udaje się do Aten, aby tam osieść. *P. Teodor Xenó* jest mianowany Jenerálnym Konsulem *J. K. M. Króla Ottona* w *Smyrnie*. (*Hamb. Kor.*)

Prenumerata.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca Października, zaczyna się prenumerata Kuryera Litewskiego na ostatni tego roku Kwartał. Cena zwyczajna: z pocztą r. sr. 4, bez pocztą r. sr. 2 k. 25.

	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 20 o 5 wieczor.	28 cal. 2,7 lin.	+ 9½ stopni.	Póln.-zach.	Pogoda.
	d. 21 — — —	28 — 1,6 —	+ 9½ — —	Zachodni.	Fochmurno.
	d. 22 o godz. 6½ rano.	28 — 2,0 —	+ 4½ — —	Zahodni.	Fochmurno.

DODATEK